

Wyrok Sądu Okręgowego w Siedlcach

z dnia 9 listopada 2018 r.

II Ka 442/18

Przewodniczący: Sędzia SO Grażyna Jaszczuk.

Sędziowie SO: Mirosław Onisko (spr.), Karol Troć.

Przy udziale Prokuratora Anny Szpakowskiej.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny po rozpoznaniu w dniu 9 listopada 2018 r. sprawy M. K. oskarżonego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i art. 190a § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. na skutek apelacji, wniesionej przez prokuratora od wyroku Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim z dnia 3 kwietnia 2018 r. sygn. akt II K 452/17 uchyła wyrok i sprawę oskarżonego M. K. przekazuje Sądowi Rejonowemu w Mińsku Mazowieckim do ponownego rozpoznania.

UZASADNIENIE

M. K. oskarżony był o to, że:

I. w dniu 7 marca 2017 r. w M., powiat (...), województwo (...) usiłował dokonać rozboju na osobie J. D. (1) w ten sposób, że używając przemocy polegającej na szarpaniu, uderzaniu i przewróceniu na ziemię, usiłował dokonać zaboru w celu przywłaszczenia torebki z zawartością pieniędzy w kwocie 110 złotych oraz kart bankomatowych na szkodę ww. pokrzywdzonej, przy czym celu swego nie osiągnął z uwagi na zdecydowaną postawę pokrzywdzonej i interwencję osób trzecich, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu ponad 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

II. w okresie od 21 lutego 2017 r. do 7 marca 2017 r. uporczywie nękał J. D. (1), poprzez wielokrotne dzwonienie do wyżej wymienionej, wysyłanie do niej wiadomości sms oraz nachodzenie jej w miejscu zamieszkania i publiczne wyzywanie jej słowami powszechnie uznanymi za wulgarne i obelżywe, czym wzbudził u J. D. (1) uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia oraz istotnie naruszył jej prywatność, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu ponad 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, tj. o czyn z art. 190a § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim wyrokiem z dnia 3 kwietnia 2018 r.:

I. oskarżonego M. K. w ramach czynów zarzucanych mu w punkcie I i II aktu oskarżenia uznał za winnego tego, że w okresie od 21 lutego 2017 r. do 7 marca 2017 r. w M., powiat (...), uporczywie nękał J. D. (1), poprzez wielokrotne dzwonienie do niej, wysyłanie wiadomości smsowych oraz nachodzenie jej w miejscu zamieszkania oraz publiczne wyzywanie jej słowami powszechnie uznanymi za wulgarne i obelżywe, czym wzbudził u J. D. (1) uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia oraz istotnie naruszył jej prywatność, zaś w dniu 7 marca 2017 r. naruszył nietykalność cielesną J. D. (2) w ten sposób, że nie chcąc dopuścić do wykonania przez nią połączenia telefonicznego z Policją szarpał ją, próbował wyrwać telefon, szarpał za

torebkę, w wyniku czego pokrzywdzona upadła na ziemię, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu ponad 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, tj. czynu wyczerpującego znamiona występku z art. 190a § 1 k.k. w zb. z art. 217 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. oraz w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za czyn ten na podstawie tych przepisów skazał go, zaś na podstawie art. 190a § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 41a § 1 k.k. zakazał oskarżonemu M. K. kontaktowania się z pokrzywdzoną J. D. (1) w jakiegokolwiek formie bezpośredniej lub pośredniej a także zakazał zbliżania się do pokrzywdzonej J. D. (1) przez okres 1 roku na odległość mniejszą niż 50 metrów;

III. na podstawie art. 63 § 1 i § 5 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu okres jego tymczasowego aresztowania w sprawie od dnia 7 marca 2017 r. od godz. 21:20 do dnia 19 maja 2017 r. do godz. 21:20, tj. 73 dni - przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się jednemu dniowi kary pozbawienia wolności;

IV. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. M. M. kwotę 1.402,20 złotych w tym podatek VAT w kwocie 262,20 złotych tytułem nieopłaconej obrony oskarżonego sprawowanej z urzędu;

V. zwolnił oskarżonego od uiszczenia opłaty oraz zwrotu wydatków postępowania, przejmując te ostatnie na rachunek Skarbu Państwa.

Apelację od tego wyroku wniósł Prokurator Rejonowy w Mińsku Mazowieckim, który wyrokowi zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku przejawiający się w uznaniu, iż oskarżony szarpiąc, popychając i przewracając pokrzywdzoną nie dążył do przywłaszczenia jej torebki wraz z zawartością, co w konsekwencji skutkowało nieuwzględnieniem art. 280 § 1 k.k. w kwalifikacji prawnej przypisanych M. K. zachowań, podczas gdy ujawnione na rozprawie dowody i ustalone na ich podstawie fakty upoważniają do wniosku, że oskarżony używając względem J. D. (1) przemocy usiłował dokonać na jej szkodę zaboru mienia w celu przywłaszczenia. Stawiając powyższy zarzut, na podstawie art. 4327 k.p.k. prokurator wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uznanie M. K. za winnego czynów w postaci zarzuconej mu w akcie oskarżenia i wymierzenie za czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. kary 3 lat pozbawienia wolności, za czyn z art. 190a § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. kary 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz kary łącznej 3 lat pozbawienia wolności.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zawarty w apelacji prokuratora zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku przejawiający się w uznaniu, że oskarżony szarpiąc, popychając i przewracając pokrzywdzoną, nie dążył do przywłaszczenia torebki wraz z zawartością należy uznać za słuszny.

Oceniając zachowanie oskarżonego względem pokrzywdzonej w pisemnych motywach wyroku (k. 342v) sąd meriti stwierdził, że pomimo tego, iż chciał jej wyrwać torebkę (w tym celu szarpał ją, popychał i przewrócił), to jednak nie działał z zamiarem jej przywłaszczenia. Interesował go jedynie telefon, z którego pokrzywdzona chciała zadzwonić na Policję. Nadto zdaniem sądu meriti "postawionemu zarzutowi rozboju przeczy także okoliczność, że

pokrzywdzona po całym zdarzeniu, choć jak twierdzi bała się oskarżonego, to jednak szła za nim, nie uciekała, nie poszukiwała pomocy".

Pomijając tą ostatnią okoliczność, która jest bez znaczenia dla oceny czy mamy do czynienia z usiłowaniem rozboju, czy też nie stwierdzić należy, że Sąd Rejonowy jednoznacznie nie wyjaśnił w jaki sposób oskarżony chciał postąpić z torebką pokrzywdzonej (i jej zawartością) w sytuacji gdyby udało mu się ją wyrwać.

Skoro bowiem oskarżony poszukiwał telefonu to niewątpliwie musiałby dokonać otwarcia torebki i przeszukania jej zawartości. Zatem więc czy ewentualne takie zachowanie oskarżonego mieści się w ramach pojęcia "przywłaszczenia mienia", czy też nie, na takie pytanie sąd meriti nie udzielił odpowiedzi. Tymczasem z utrwalonego orzecznictwa jednoznacznie wynika, że zabór mienia w celu przywłaszczenia oznacza działanie w zamiarze wyjęcia rzeczy spod władztwa osoby nią władającej i objęcie jej we własne władanie. Bez znaczenia dla takiej oceny zamiaru sprawcy pozostaje to, czy jego zachowanie motywowane jest chęcią uzyskania korzyści majątkowej, czy też działa on z innych pobudek (np. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 16 marca 2016 r., sygn. II A Ka 304/15, Lex nr 2047162).

Pokrzywdzona w swoich zeznaniach wskazywała, na to, że oskarżony chciał jej zabrać torebkę, gdyż chciał ją okraść (k. 252). W jej przekonaniu taki był jego zamiar nawet pomimo tego, że miał świadomość, że nie jest zamożną osobą.

Już więc chociażby wyżej stwierdzone uchybienie powoduje to, że skarżony wyrok nie może być uznany za słuszny. Dodatkowo w tym miejscu wskazać należy na kolejne uchybienie, którego sąd meriti dopuścił się w toku dotychczasowego rozpoznania sprawy.

Z akt sprawy wynika, że pokrzywdzona J. D. (1) jeszcze w toku postępowania przygotowawczego złożyła pisemne oświadczenie, z którego wynika, że będzie występowała w sprawie w charakterze oskarżycielki posiłkowej (k.116). Tym samym więc pokrzywdzona dopełniła obowiązku o jakim mowa w art. 54 § 1 k.p.k. Jednakże takie jej oświadczenie zostało całkowicie zignorowane przez sąd meriti w toku dotychczasowego rozpoznania sprawy. Świadczą o tym zarówno zapisy zawarte w protokołach poszczególnych rozpraw jak i treść zarządzenia o wyznaczeniu rozprawy z k. 188 oraz zarządzenia zawiadamiającego o przyjęciu apelacji prokuratora (k.349). W konsekwencji doszło do pozbawienia strony przysługującego jej prawa udziału w postępowaniu sądowym. Sam fakt, że stawiała się na poszczególne rozprawy w charakterze pokrzywdzonej nie może konwalidować takiego uchybienia. Zważyć bowiem należy, że pozbawiono ją zarówno inicjatywy dowodowej, możliwości ustosunkowywania się do poszczególnych dowodów a nawet możliwości zaskarżenia wyroku. Tym samym więc zapadłe rozstrzygnięcie w sprawie jest wadliwe również i z tego powodu.

Wskazane wyżej uchybienia oceniane łącznie nie pozwalają na wydanie orzeczenia reformującego w kierunku postulowanym przez prokuratora w jego apelacji a nakazują uchylenie wyroku i przekazanie sprawy sądowi meriti do ponownego rozpoznania.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Rejonowy w całości przeprowadzi postępowanie dowodowe z udziałem oskarżycielki posiłkowej dążąc w ten sposób do prawidłowego wyjaśnienia wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności. W szczególności będzie to dotyczyło tego, czy zamiarem oskarżonego był zabór torebki wraz z zawartością w celu przywłaszczenia, czy też z innych powodów (jeżeli tak to z jakich). Dopiero prawidłowe

ustalenie tej okoliczności pozwoli na właściwą ocenę zakresu odpowiedzialności karnej oskarżonego.

Z powyższych względów oraz na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 456 k.p.k. Sąd Okręgowy orzekł, jak w wyroku.